

Maria Piłypczak-Majerowicz

Badania proveniencyjne w bibliotekach kościelnych

Fides: Biuletyn Bibliotek Kościelnych 1 (38), 3-14

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY I MATERIAŁY

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych

Nr 1 (38) 2014, s. 3-13

ISSN 1426-3777

MARIA PIDŁYPCZAK-MAJEROWICZ¹

BADANIA PROWENIENCYJNE W BIBLIOTEKACH KOŚCIELNYCH

Dla badań dziejów książki i bibliotek mają znaczenie różne dokumenty, m.in.:

– istniejące biblioteki i księgozbiory, te zachowane z przeszłości i współczesne;

– dokumenty biblioteczne: sprawozdania, kroniki, protokoły, katalogi i inwentarze, spisy książek, zapisy i znaki własnościowe umieszczone na książkach, rewersy i księgi wypożyczeń;

– różnego rodzaju dokumenty prawne, m.in. przepisy i akty prawne, zapisy testamentalne, majątkowe spisy książek;

– literatura wspomnieniowa, pamiętnikarska, dzienniki.

Do badania dziejów księgozbiorów kościelnych, w tym zakonnych, badacze wykorzystują także dokumenty, które mają charakter protokolarny, są sporządzane na wewnętrzny użytek społeczności klasztornej z okazji określonych wydarzeń, np. kapituł, wizyt diecezjalnych i prowincjalnych, a także spisy majątkowe po zmarłych duchownych. Znaki własnościowe na książkach, wspomniane wyżej, są zwykle najbardziej pomocne przy określaniu m.in.:

– pierwszego i kolejnych właścicieli,

– wędrowki książek po różnych kolekcjach,

– sposobu przechowywania i znakowania książek,

¹ Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

- wykorzystania książek i księgozbiorów,
- zainteresowań czytelnich użytkowników.

Znaki własnościowe w zbiorach starych, historycznych miały zazwyczaj jedno widoczne miejsce: kartę tytułową książki, choć nie było to regułą. Już w drugiej połowie XVIII wieku w zbiorach prywatnych i zakonnych zaczęto używać pieczętek i ten sposób znakowania książek znany jest współcześnie. Paski magnetyczne wklejane do książek – obok wartości proweniencyjnej – mają także znaczenie dla zabezpieczenia zbiorów bibliotecznych.

Znaki proweniencyjne, z którymi spotyka się badacz dziejów książki i bibliotek, można określić rodzajowo:

- zapisy własnościowe, krótkie, oznajmiające nazwisko właściciela lub nazwę instytucji, albo rozbudowane (treściowe), ujawniające sposób nabycia książki, miejsce, datę, rzadziej cenę książki, także darczyńcę i obdarowanego, stanowią tzw. znaki narracyjne;
- zapisy dedykacyjne – jest ich nieco mniej na drukach z XV-XVIII wieku, więcej na książkach z XIX i XX wieku;
- ekslibrisy i superekslibrisy;
- znaki biblioteczne, zwykle nalepki na okładzinach książek lub zapisy na grzbietach opraw;
- oprawy książek wskazujące warsztaty introligatorskie i osoby korzystające z usług introligatorów.

W wielu opracowaniach o badaniach proweniencyjnych dotyczących dziejów bibliotek i księgozbiorów powtarzają się nazwiska polskich badaczy znaków własnościowych. Są wśród nich: Kazimierz Piekarski, Bronisław Kocowski, Maria Sipayłło, Barbara Bieńkowska, Alodia Kawecka-Gryczowa, Józef Adam Kosiński². Wśród badaczy

² K. Piekarski, *O zadania i metody badań proweniencyjnych*, Kraków 1929; i odb. z „Przeglądu Bibliotecznego” 3,3 (1929), s. 388-415; B. Kocowski, *Zadania i metody badań proweniencyjnych w zakresie starych druków*, „Przegląd Biblioteczny” 19,1-2 (1951), s. 72-84; M. Sipayłło, *Fata libellorum*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 4 (1968), s. 253-264; też, *O metodzie badań proweniencyjnych starych druków*, w: *Z badań nad polskimi księgozbiarami historycznymi*, t. 1, Warszawa 1975, s. 9-30; B. Bieńkowska, *Kilka uwag i propozycji w sprawie badań księgozbiorów historycznych*, „Studia o Książce” 16 (1986), s. 3-31; też, *Badania regionalne w historiografii książki*, „Studia o Książce” 17 (1988), s. 17-32; A. Kawecka-Gryczowa, *Biblioteka ostatniego Jagiellona. Pomnik kultury renesansowej*, Wrocław 1988; też, *Katalog inkunabułów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1956 (na podstawie kartoteki K. Piekarskiego); J.A. Kosiński, *Propozycja do instrukcji kartoteki proweniencyjnej starych druków*, oprac. M. Piłdyńczak-Majerowicz, w: *Krajobrazy przeszłości. Księga ofiarowana doktorowi Adolfowi Jużewce w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*, pod red. M. Dworsatschka, Wrocław 2009, s. 223-239.

obcych należy wyróżnić Dawida Pearsona i jego bardzo przydatny podręcznik do badań proveniencyjnych³. W badaniach proveniencyjnych ważną rolę odgrywają dobrze opracowane i drukowane katalogi starych druków oraz katalogi dostępne elektronicznie, które ujawniają szczegóły opisu dokumentu, także wszelkie znaki i zapisy własnościowe oraz inne oznaczenia wskazujące na użytkowanie książki. Wymieniony wcześniej K. Piekarski uważał, że celem badań proveniencyjnych nie jest tylko wyszukiwanie właścicieli książek, przyznawał książce większą ważność niż właścicielowi, podkreślał wagę poznania oddziaływania książek na społeczeństwo⁴. Inni badacze wskazywali jednak znaczenie właścicieli. Aleksander Birkenmajer upatrywał w indywidualnych, grupowych i instytucjonalnych właścicielach podstawę do badań dziejów księgozbiorów i bibliotek⁵. Wrocławski uczony, prof. dr Bronisław Kocowski, już na początku lat pięćdziesiątych postulował zespołową pracę nad znakami własnościowymi, centralizację prac badawczych, dokumentowanie znaków własnościowych poprzez ich mikrofilmowanie, gromadzenie i ujawnianie w tworzonych kartotekach⁶. Wymienione postulaty badawcze realizowane są jednak z wielkimi oporami, najbardziej sprawnie – od niedawna – przebiega proces dokumentowania znaków proveniencyjnych, co jest wynikiem elektronicznego opracowywania starych druków, głównie w bibliotekach naukowych. Poza bibliotekami opracowującymi stare druki i nabyte przez książki własności pozostaje wciąż liczna grupa bibliotek zakonnych, diecezjalnych, dekanalnych, nawet parafialnych, na ten zaś stan rzeczy mają wpływ różne okoliczności.

Na ważność znaków proveniencyjnych naniesionych na stare druki zwracał uwagę także B. Kocowski, argumentując, że przy szczupłości zachowanych po II wojnie światowej dokumentów bibliotecznych nabierają znaczenia te zachowane na książkach⁷. Tuż

³ D. Pearson, *Provenance Research in Book History. A Handbook*, London 1994.

⁴ K. Piekarski, *Książka w Polsce XV i XVI wieku*, w: *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 372.

⁵ A. Birkenmajer, *Bibliotekarstwo polskie, jego przeszłość, stan obecny i perspektywy na przyszłość*, w: tenże, *Studia bibliologiczne*, pod red. H. Więckowskiej i A. Birkenmajera, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975, s. 47.

⁶ B. Kocowski, *Zadania i metody...*, art. cyt., s. 72-76.

⁷ *Tamże*, s. 82.

po zakończeniu działań wojennych i zmianie granic polskich słowa B. Kocowskiego miały znacznie większe znaczenie, ale obecnie również brak swobodnego dostępu do wielu dokumentów, zwłaszcza za wschodnią granicą, nadal stanowi problem dla wielu badaczy dziejów książki i bibliotek oraz historii materialnej i kulturalnej dawnych instytucji kościelnych. Mają też znaczenie gorzkie słowa prof. dr B. Bieńkowskiej, która napisała, że znacznie lepiej zostało rozpoznane to, co utracone, niewiele natomiast wiemy o obecnym stanie posiadania⁸. Sąd ten odnosi się do współcześnie posiadanych przez instytucje kościelne zbiorów cennych dokumentów i starych druków. Ciągłe mało jest prac o historycznych zbiorach kościelnych, prac przygotowanych przez duchownych, także przez osoby świeckie skupione w instytutach bibliotekoznawczych i bibliotekach naukowych⁹. Wpływa na ten stan brak wielu dokumentów bibliotecznych, niekompletność lub zbyt ogólna zachowanych źródeł. Źródła biblioteczne, a więc katalogi, inwentarze, kroniki, protokoły wizytacyjne, dokumentacja bibliotek kościelnych, nadal nie są w pełni uporządkowane i opracowane. Ta uwaga odnosi się głównie do bibliotek kościelnych w Polsce. Również z opracowań odnoszących się do problemów kasat majątków klasztornych po trzech rozbiorach nie wynika większe zainteresowanie badaczy stratami poniesionymi przez biblioteki klasztorne, co budzi gorzką refleksję o niedocenianiu wagi księgozbiorów w kształtowaniu kultury religijnej na ziemiach polskich.

Poza wymienionymi wcześniej właściwościami znaków proweniencyjnych dla badacza ważne jest także potwierdzenie za ich

⁸ B. Bieńkowska, *Wstęp*, w: *Z badań nad polskimi...*, dz. cyt., s. 6-7.

⁹ Zob. bibliografie publikacji o bibliotekach kościelnych: W.A. Pabin, *Bibliografia piśmiennictwa o polskich bibliotekach kościelnych za lata 1900-1965*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 8,2 (1970), s. 349-361; R. Żmuda, *Bibliografia piśmiennictwa o polskich bibliotekach kościelnych za lata 1966-1979*, w: *Z problemów metodologii i dydaktyki bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*, pod. red. M. Kocójowej, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historycznoliterackie 74, Kraków 1990, s. 37-53; tenże, *Bibliografia piśmiennictwa o polskich bibliotekach kościelnych za lata 1980-1990*, „*Saeculum Christianum*” 8 (2001), s. 181-249; tenże, *Bibliografia piśmiennictwa o polskich bibliotekach kościelnych za lata 1991-2000*, „*Saeculum Christianum*” 11,1 (2004), s. 179-246; M. Janiak, K. Bednarska-Ruszajowa, *Archiwa i biblioteki kościelne w publikacjach polskich. Bibliografia*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 1-2 (1997), s. 78-172, H. Olszar, B. Warząchowska, *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce*, Katowice 2009.

pomocą istnienia w danym okresie biblioteki lub księgozbioru, określenie charakteru zgromadzonych ksiązek, ustalenie sposobu powstawania bibliotek i księgozbiorów. Znaki proveniencyjne na ksiązkach, zwłaszcza starych, są informacją, środkiem komunikacji, ujawniają indywidualne upodobania i sposoby kolekcjonowania ksiązek. Prezentują sposób gromadzenia ksiązek, technikę bibliotekarską, pisownię nazwisk właścicieli, sposób oprawy gromadzonych zbiorów, warsztat introligatorski, technikę sporządzania ekslibrisów i superekslibrisów. Jeśli przyjmiemy tezę, że księgozbiory kościelne, przede wszystkim klasztorne, stanowią znaczną część współczesnych księgozbiorów i państwowych bibliotek naukowych na całym świecie, to znaki własnościowe nabierają dodatkowego znaczenia dla badania zasięgu oddziaływania ksiązek na społeczeństwo.

Jeszcze nie wszystkie współczesne biblioteki kościelne w Polsce ujawniły swoje cenne księgozbiory. Przyczyn jest kilka, ale trzy z nich najbardziej widoczne: 1) zbiory starych druków są nieuporządkowane, 2) duchowni niechętnie ujawniają fakt posiadania starych ksiąg z powodów tylko im znanych, oraz 3) dominuje, nawet wśród wykształconego duchowieństwa, przekonanie o nieprzydatności tych księgozbiorów dla współczesnych procesów duszpasterskich, dydaktycznych, także naukowych. A przecież, jak ujmuje ten problem M. Sipayłło: „niektóre z tych starych ksiązek, dziś już tylko czcigodne zabytki przeszłości, interesujące jedynie garstkę specjalistów, miały czasy pełnej aktywności, że wielokrotnie nie tylko budziły ferment intelektualny, lecz nawet wpływały na zmiany oblicza kulturalnego współczesnego im świata”¹⁰. W dużych bibliotekach seminariów duchownych i uniwersyteckich wydziałów teologicznych, w bibliotekach dużych klasztorów problem opracowania naukowego zbiorów jest mniejszy, zwłaszcza w większych ośrodkach akademickich, w których kontakt z bibliotekarzami specjalistami i dostęp do niezbędnej literatury informacyjnej jest ułatwiony. Wielu współczesnych duchownych uważa także, że pełne naukowe opracowanie, przede wszystkim zbiorów historycznych, nie jest konieczne, wystarczy rejestracja ksiązek, nawet tych cennych. W nawiązaniu do prowadzonego pełnego naukowego opracowania starych druków trze-

¹⁰ M. Sipayłło, *Fata libellorum, art. cyt.*, s. 253.

ba przypomnieć badania proveniencyjne, gdyż ujawnienie znaków własnościowych rozjaśniłoby wiele zagadnień związanych nie tylko z dziejami bibliotek i księgozbiorów kościelnych, ale także z wykorzystaniem książek w różnorodnej działalności duchowieństwa. Pomogłoby ujawnić indywidualne upodobania czytelnicze osób duchownych, obecność w księgozbiorach kościelnych bardzo cennych, również kontrowersyjnych dzieł, bibliofilstwo duchownych świeckich i zakonnych, sposób czytania i wykorzystywania treści książek w kazaniach, tekstach głoszonych i drukowanych. Znaki własnościowe, zarówno w polonikach, jak i w książkach obcych, mogą wykazać międzynarodowość i europejskość osób duchownych, także siłę oddziaływania książek na większość duchowieństwa oraz wartość treściową księgozbiorów, celowość bądź przypadkowość zgromadzonych dzieł. Rękopiśmienne dedykacje ofiarodawców stanowią nie tylko o kontaktach w relacji ofiarodawca i obdarowany, wskazują też na siłę, znaczenie i trwałość tych kontaktów.

Nawiązując do wartości księgozbiorów kościelnych, warto przyrzeć się także ich wartości finansowej. W ujawnionych do tej pory inwentarzach klasztorów i ich bibliotek nie ma informacji o cenie poszczególnych książek ani o wartości materialnej księgozbiorów. Urszula Paszkiewicz dotarła do setek inwentarzy bibliotek klasztornych, kościelnych, szkolnych, potwierdzając fakt nieodnotowywania ceny książek wymienionych w inwentarzach oraz niepodliczania ich wartości¹¹. O ogólnej kwocie wydatkowanej na zakup książek wiemy z legatów, zapisów testamentalnych i fundacyjnych, dokumentów sądowych, ofiar pieniężnych osób duchownych i świeckich przeznaczonych na zakup książek. O cenie pojedynczych egzemplarzy informują natomiast zapisy na książkach. W stosunku do zachowanych zapisów proveniencyjnych informacji o cenach książek jest jednak mało. W zapisach własnościowych ceny druków polskich w XVII wieku były wyrażane głównie w groszach i florenach. Kazania, tak licznie wydawane w XVII i XVIII stuleciu, kosztowały od kilkudziesięciu groszy do kilku florenów, np. cena zbioru kazań niezwykle popularnego kaznodziei Fabiana Adama Birkowskiego dochodziła

¹¹ U. Paszkiewicz, *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej (spis za lata 1510-1939)*, Warszawa 1998; *taż*, *Suplement 1*, Warszawa 2000; *taż*, *Suplement 2*, Poznań 2006.

do kilku florenów¹². Księgi prawa magdeburgskiego zebrane przez Bartłomieja Groickiego, wydane w Krakowie w latach 1629-1630, kosztowały osiem florenów¹³. Cena bardzo przydatnego, poszukiwanego i wielokrotnie wydawanego „Cnapiusa” z 1621 roku wynosiła sześć florenów, zakupił go bernardyn Bazyl Rychlewicz, a inne wydanie tego kilkujęzycznego słownika kosztowało osiem florenów¹⁴. Traktat Marcina Śmigleckiego o błędach arian kosztował w XVII wieku dziewiętnaście florenów¹⁵. Druki z XVIII wieku mają rzadziej zaznaczaną cenę, która nie różni się od tej z XVII wieku. Za dzieło Giuseppe Mansiego *Promptuarium sacrum ac morale* wydane w Wenecji w 1735 roku bernardyni z Husiatyna zapłacili dwadzieścia pięć florenów¹⁶. Nauki i homilie Samuela Wysockiego wydane w latach 1762-1770 kilka lat później kosztowały osiemnaście florenów¹⁷ (1 floren = 30 groszy).

Rozwój znaków własnościowych umieszczanych na kartach książek świadczy o przejmowaniu techniki bibliotecznej od bibliotek

¹² F.A. Birkowski, *Orationes ecclesiasticae*, Kraków: sumpt. Burchardi Kuikij Bibliopolaе, 1622, E.XIII.145, Oss.XVII.4412, cena druku zakupionego do biblioteki reformatów krakowskich wynosiła dwa floreny.

¹³ B. Groicki, *Porządek sądowy spraw miejskich prawa magdeburgskiego [!] w Koronie Polskiej*, Kraków: Druk. Franciszka Cezarego, 1629-1630, E.XVII.406-407, Oss. XVII.2594, dzieło kupili burmistrzowie Sieciechowa od benedyktynów za osiem florenów, o czym mówi zapis proveniencyjny: „Te księgi prawa magdeburgskiego [!] z konwentu sieciechowskiego per adm. Rev. Patrem Joannem Tchórzewski protunc prionem eiusdem Conventus kupili burmistrze Sieciechowsy Adam Fiolek, Stanisław Świtka za flor. 8 currentis monetae A.D. 1629 30 Aprilis”.

¹⁴ G. Knapski, *Thesaurus polono-latino-graecus*, Kraków: typ. Francisci Caesarii, 1621, E.XIX.334, Oss. XVII.17018, prow.: „Ex libris fris Basilii Rychlewicz emptus flor. 6. Crac. 1684”, wyd. tezaurusa z 1659 roku kosztowało osiem florenów, prow.: „Anno 1699 die 21... [wyarty zapis] 8 florenis comparatus Jaroslaviae Eusebius”, Oss. 4695; wydanie z 1668 roku (tylko t. 2) według zapisu kosztowało: „Patris Hilarionis Korostenski [bazylianin] emptus Leopoli 16 florenis Anno Dni 1684”, Oss.XVII.4964; inne wydanie z 1632 roku kosztowało według zapisu: „Emptus Lublini d.27 Julii 1646 florenis 8 Paulus Sawicki”, Oss.XVII.7078.

¹⁵ M. Śmiglecki, *Verbum caro fatum de Divina verbi incarnati natura Evangelii S. Joannis capite adversus novorum arianorum errores disputatio*, Cracoviae: In offic. Andreae Petricovii, 1613, E. XXVIII.316, Oss.XVII.8046, prow.: „Pro bibliotheca Landensi F. Antonio Libaber P.L. Concionator Olobocensis Monasterio Landensi comparavit flo.19”.

¹⁶ G. Mansi, *Promptuarium sacrum ac morale...*, Venezia: typ. Balleoniana 1735, Oss. XVIII.45952, prow.: „Pro Bibliothecae Coventus Husiatinensis PP. Bernardinorum Fr. Victor Borgeneisen Guardianus [!]”.

¹⁷ S. Wysocki, *Nauki, homilie y materye kazań...*, t. 1-4, Warszawa: Druk. Schol. Piarum, 1762-1765, E.XXXIII.465, Oss. XVIII.3033, prow.: „Ex libris Stanisłai Oszewski Can. Kiel. Curatori Dąbrowiensi Ao 1766 in Xbri Varsaviae flo.8, Varsaviae d. 18 Maii A.D. flor.18”.

kościelnych i świeckich funkcjonujących w Europie. W XVI wieku zapisy własnościowe na książkach były dość obszerne, informujące o formie i wartości nabywanego dzieła, darczyńcach i okolicznościach towarzyszących darowiznom, były też datowane. W XVI stuleciu zwracały uwagę bogate oprawy druków i odciskane na nich superekslibrisy. Na tę stronę badań proveniencyjnych zwracał uwagę K. Piekarski i A. Birkenmajer, podkreślając także istotę badań nad ówczesnym introligatorstwem polskim i europejskim¹⁸. Wzrastająca liczba druków w XVII wieku wywołała, pośrednio, również zainteresowanie książką wydaną w XV i XVI wieku oraz następujące po nim bibliofilstwo, kolekcjonerstwo i powstawanie dużych prywatnych, później publicznych bibliotek. Przykładem może być biblioteka królewska we Francji oraz biblioteki europejskich dostojników państwowych i kościelnych we Francji, Włoszech, Niemczech, Szwecji. Biblioteka królewska w Szwecji powstała w dużej mierze z łupów wojennych. Ofiarami grabieży padały także biblioteki polskich zakonów, kościołów i szkół. Borykająca się z wojnami Europa – od zachodu po wschód – bezwzględnie wykorzystywała grabieże i zabór wszelakiego mienia jako zwyczajną formę pomnażania nowo powstających bibliotek i zbiorów malarstwa i rzeźb.

W XVIII stuleciu, gdy biblioteki, także kościelne, znacznie rozbudowywały swoje księgozbiory, zmieniał się również sposób znakowania książek, pojawiły się pieczętki, ale nadal, przede wszystkim w bibliotekach klasztornych, preferowano zapisy własnościowe odręczne, krótkie, informujące o bibliotece. W wieku XIX i XX na kartach książek można odnaleźć kilka rodzajów znaków własnościowych: pieczętki, ekslibrisy i zapisy, wzrosła też liczba zapisów dedykacyjnych – dziękczynnych i grzecznościowych. Nie towarzyszą jednak wzrostowi znaków własnościowych na książkach prace bibliotekarskie ujawniające te znaki, co w kontekście strat wojennych i zmian politycznych w Polsce poniesionych przez biblioteki nabierze szczególnego znaczenia. Wartość znaków proveniencyjnych jako źródła do badań bibliologicznych, dostrzeżona i doce-

¹⁸ K. Piekarski, *Superekslibrisy polskie od XV do XVIII wieku*, z. 1, Kraków 1929; A. Birkenmajer, *W sprawie rejestracji i katalogowania opraw zabytkowych*, w: *Studia nad książką poświęcone pamięci Kazimierza Piekarskiego*, pod red. K. Budzyka, A. Kaweckiej-Gryczowej, Książka w Dawnej Kulturze Polskiej 1, Wrocław 1951, s. 105-121.

niona przez K. Piekarskiego w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku, wzrosła na krótko w okresie od lat pięćdziesiątych do siedemdziesiątych¹⁹. Obecnie tylko bibliotekarze w naukowych bibliotekach opracowujący zbiory starych i nowych druków zgodnie z normą opisu bibliograficznego i przyjętym systemem elektronicznym kontynuują wcześniejsze działania bibliotekarzy naukowych.

Co więc, poza rejestracją znaków własnościowych, powinno interesować bibliotekarzy pracujących w zbiorach specjalnych bibliotek kościelnych? Trzeba tu wymienić aspekty formalne i teoretyczne oraz elementy przydatne w późniejszej pracy badawczej zarówno bibliotekarzy, jak i bibliologów. Do elementów praktycznych należy zaliczyć:

- ustalanie rodzaju znaków własnościowych, prawidłowe ich odczytanie, ustalanie liczby i kolejności, rozmieszczenia na kartach książki, czytelności, techniki zapisu, rodzaju oprawy;

- tworzenie baz danych zawierających wykazy znaków własnościowych, fotografowanie ich lub skanowanie, indeksowanie elementów występujących w proveniencjach: osób, miejscowości, instytucji, intronigatorów, ekslibrisów i supereklibrisów;

- opracowanie katalogów zbiorów bibliotecznych.

Teoretyczne rozważania powinny dotyczyć: czytelnika, właściciela i ich stosunku do posiadanego księgozbioru, dziejów bibliotek kościelnych, klasztornych i prywatnych, miejsca księgozbioru i lokalizacji bibliotek zarówno starych, jak i w znacznej części rozproszonych lub zniszczonych oraz nowo powstających, współpracy regionalnej w obrębie bibliotek klasztornych i kościelnych, także w zakresie gromadzenia i opracowania znaków własnościowych. Część teoretyczna obejmuje jednak znacznie większą perspektywę, gdyż badając proveniencje, można poszukiwać odpowiedzi na wiele innych pytań poza wymienionymi już wcześniej, m.in.:

- jaką informację przekazuje stary druk z proveniencją,
- czy księgozbiory kościelne lub klasztorne były zależne od indywidualnych zainteresowań duchownych,
- jaka była powtarzalność dzieł i autorów w kolekcjach klasztor-nych,

¹⁹ B. Kocowski, *Zadania i metody, art. cyt.*; M. Sipayłło, *Fata libellorum, art. cyt.*

- czy przemieszczano książki między bibliotekami klasztorными,
- jakie były prywatne księgozbiory zakonników, czy były to księgozbiory bibliofilskie,
- czy i ile było książek zakazanych w zbiorach kościelnych i jak z nimi postępowano,
- czy książki z bibliotek kościelnych noszą ślady lektury (zapiski na marginesach, luźnych kartach),
- o czym mówią dedykacje rękopiśmienne na książkach klasztorных,
- jaka była ekspansja książki polskiej i obcej dzięki zakonnikom i duchownym świeckim,
- jaka była rzeczywista liczebność księgozbiorów kościelnych w konfrontacji z zachowanymi inwentarzami bibliotek,
- jakie straty poniosły biblioteki kościelne w wyniku kasat klasztorów w XVIII/XIX wieku,
- czy mapa przemieszczeń, rozprożeń i zniszczeń książek klasztorных jest możliwa do sporządzenia,
- czy współczesne księgozbiory zakonów posiadające druki z XV-XVIII wieku mogą być nadal użyteczne dla badaczy.

Porządkowane archiwalia zakonne zachęcają do badań dziejów książki gromadzonej, przechowywanej, opracowywanej i używanej przez zakonników. Oprócz inwentarzy i katalogów bibliotecznych zakonnicy gromadzili też inne dokumenty klasztorne, np. ustalenia kapituł i protokoły wizyt prowincjała lub jego delegatów, w których zaznaczano postanowienia wizytatorów w odniesieniu do bibliotek i gromadzonych książek. Konfrontacja dokumentów archiwalnych z zachowanymi książkami i znakami proveniencyjnymi może być interesującym doświadczeniem badawczym, przede wszystkim dla bibliotekarzy mających swobodniejszy dostęp do magazynów bibliotecznych, także zakonnych. A ciągle jeszcze niewystarczającej liczbie duchownych zainteresowanych badaniem kościelnych księgozbiorów historycznych mogłyby pomóc rozszerzone wykłady z zakresu bogatej kultury kościołów, w której księgozbiory odegrały niebagatelną rolę w zachowaniu kultury religijnej i świeckiej, także w kształtowaniu postaw patriotycznych.

PROVENANCE RESEARCH IN ECCLESIASTICAL LIBRARIES

Provenance marks in books, particularly in old prints, make up a very interesting research corpus. Provenance research in antique collections requires an extensive knowledge on the part of the scholar and provides such knowledge. Old print collections stored in ecclesiastical and convent libraries constitute a source for the research of the history of libraries and book collections, of their owners as well as of the kind of impact which books made on readers. A complete study of all contemporary Polish ecclesiastical book collections, especially of prints from the 15th century up to the 18th century, would make it possible to evaluate the role of books in shaping religious culture in Polish territories.

